

Grupa V

„Pszczółki” – pięciolatki/czterolatki

Witam w nowym roku. Poznaliśmy się już trochę i mam nadzieję, że w będziemy razem uczyć, doświadczać nowych wyzwań, rozwijać swoje umiejętności, ale przede wszystkim wspaniale się bawić, nawiązywać pierwsze przedszkolne przyjaźnie. W miesiącu października będziemy mówić o porze roku jaką jest jesień.

I BLOK TEMATYCZNY: „Jesień w lesie..”

Powitaliśmy już jesień i w październiku obserwujemy kolory jesieni. Uczymy się rozpoznawania darów lasu, jesiennych zwyczajów zwierząt itp. Poznajemy smaki i zapachy jesieni. Wybierzemy się na spacer do parku i na ogródki działkowe. Pojedziemy też na wycieczkę autokarową do lasu.

II BLOK TEMATYCZNY: „Jesień w sadzie i ogrodzie...”

Poznamy dary sadu i ogrodu, nauczymy się je rozpoznawać i segregować. Poznamy też uroki zmiennej, jesiennego pogody. Nie tylko słońce i piękne „babie lato” ale i ciemne deszczowe chmury. Zabawimy się kropelkami deszczu, dowiemy się czemu na polach rozciąga się gęsta mgła i dlaczego dni robią się coraz krótsze a noce dłuższe. Wykonamy też wiele prac opartych o deszczową tematykę. Zaprosimy rodziców na „Jesienne przedstawienie”

TEGO UCZYMY SIĘ W PAŹDZIERNIKU

„Rozkołysał wietrzyk drzewa”

Jesień, Jesień dookoła, do zabawy wietrzyk woła /x2

Ref.:

Rozkołysał wietrzyk drzewa szu, szu, szu.

Razem z nimi pięknie śpiewa fiu, fiu, fiu.

Mocno trzęsie gałązkami tra, ra, ra, ra, ra.

I już tańczy z listeczkami la, la, la, la, la.



„Hej pada, pada deszczyk”

Hej pada, pada deszczyk, pada dziś od rana
Zmoczył domy, płoty, drzewa, teraz z nami śpiewa.

Kap, kap, kap krople deszczu złap.

Kap, kap, kap po kałużach skacz.

Kap, kap, kap krople deszczu złap.

Kap, kap, kap po kałużach skacz.



Znaki jesieni

Pierwsze liście zerwał wiatr i ze sobą niesie,
i to właśnie pierwszy znak, że nadeszła jesień. /2x

REF: Żłota i czerwona, wrzosami pachnąca,
coraz więcej mokrych dni i coraz mniej słońca /2x

Na swym grzbiecie mały jeż, świeże jabłka niesie
i to jest następny znak, że nadeszła jesień./2x

REF: Żłota i czerwona, wrzosami pachnąca,
coraz więcej mokrych dni i coraz mniej słońca/2x

Ptaki odlatują gdzieś, echo krzyk ich niesie

I to jest kolejny znak, że nadeszła jesień/2x

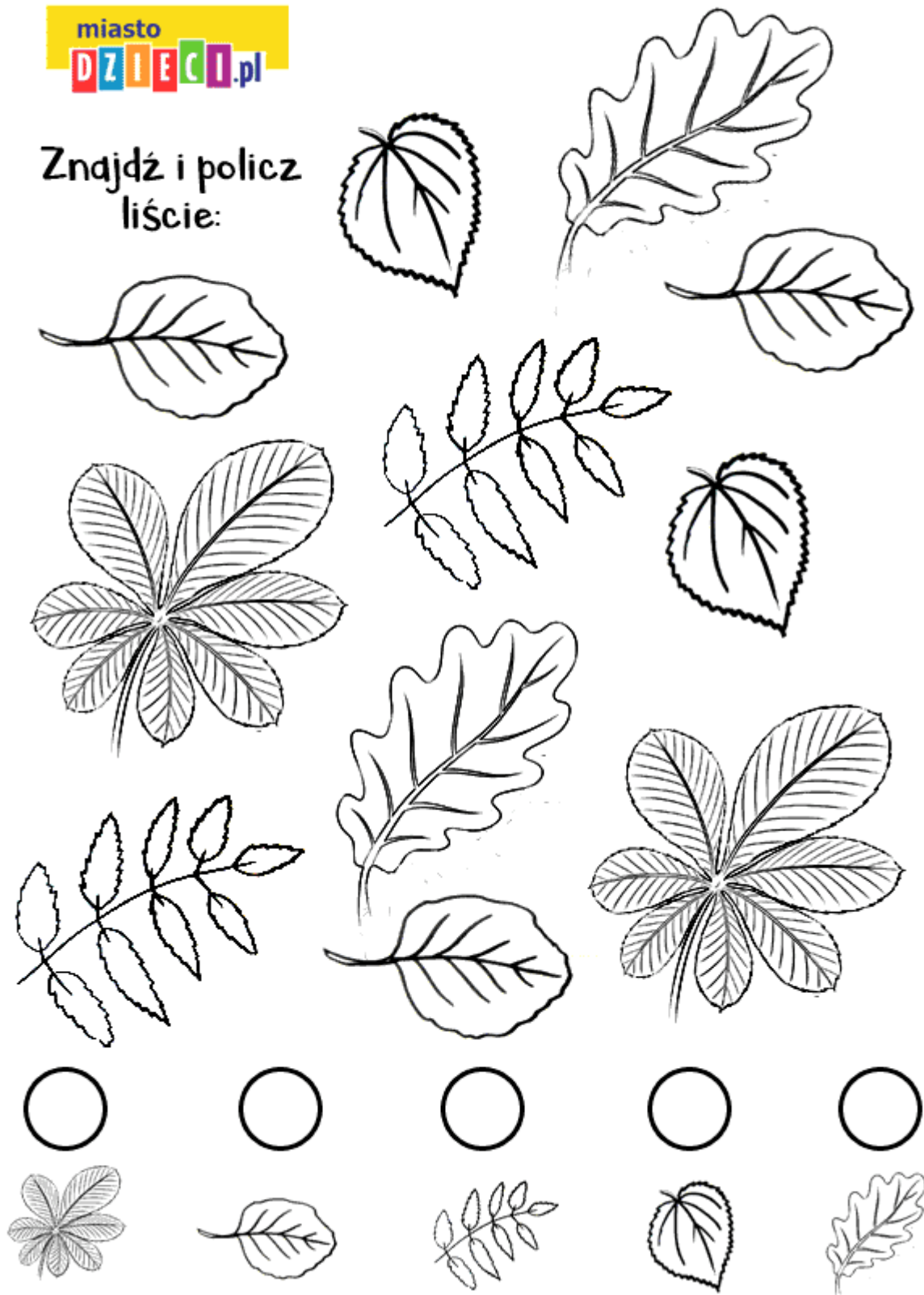


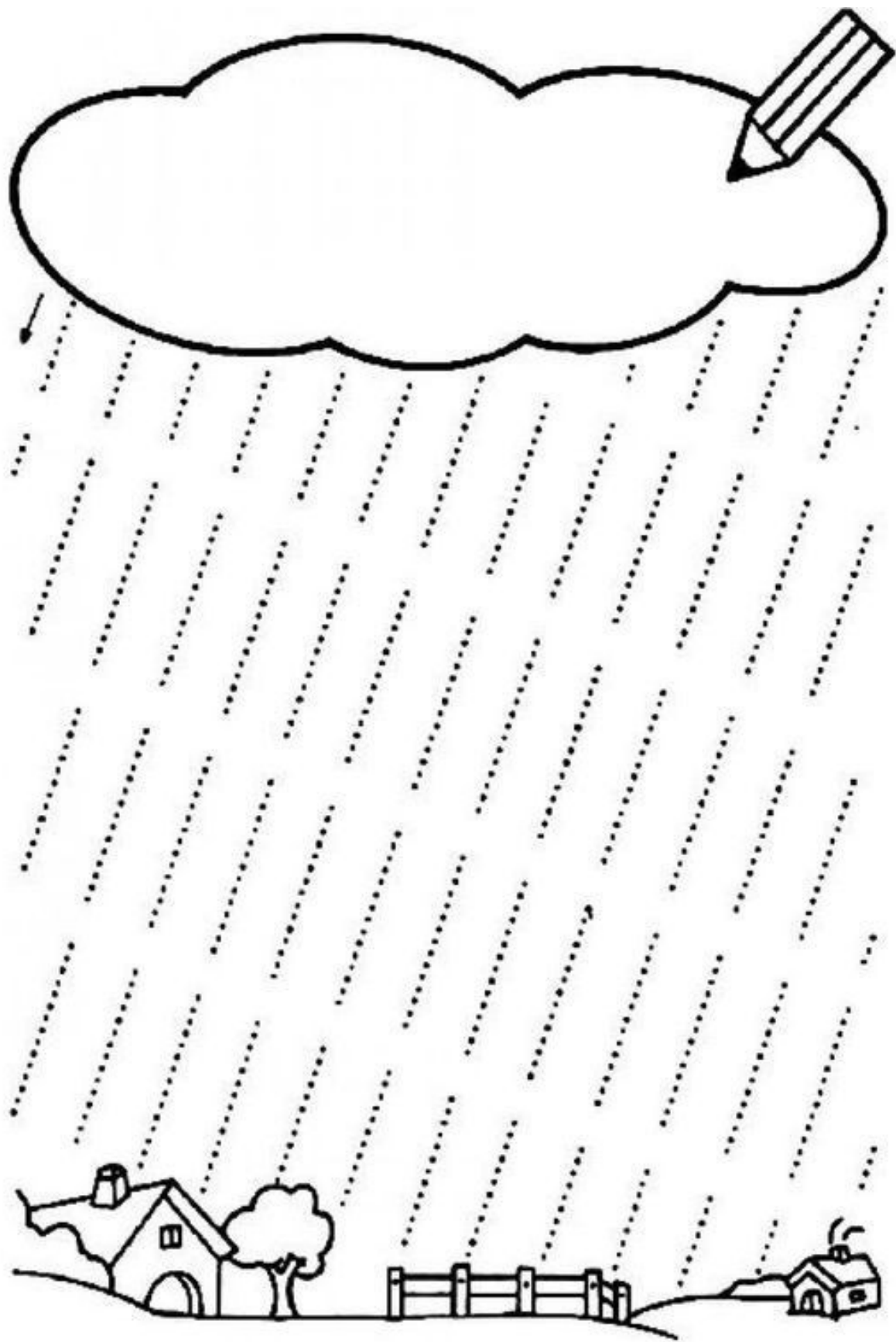
REF: Żłota i czerwona, wrzosami pachnąca,
coraz więcej mokrych dni i coraz mniej słońca/2x

ŁAMIGŁÓWKI MĄDREJ GŁÓWKI



Znajdź i policz liście:





• Jak wygląda Pani Jesień?

•

Dwa małe zajączki biegły przez las. Niewiele jeszcze wiedziały o świecie, więc bardzo się zdziwiły tym niezwykłym ruchem w lesie. Niedźwiedź zajadał się łączywie czymś smaczkowym, gdyż oblizywał łapki i pyszczek. Jeżyk biegał za chrząszczami, a wiewiórka zносиła orzechy do dziupli. Zajączki zagadnęły zajętego pogonią jeżyka.

- Dlaczego tak wszyscy się śpieszą i objadają?

- Nie wiecie? Przychodzi jesień, a po niej zaraz zima, ostra. Nie znajdziecie nic do jedzenia kiedy nadejdzie mróz.

Zajączki pobiegły dalej. Co to znaczy jesień? Czy to wiatr, czy człowiek, może burza? I dlaczego trzeba tak się śpieszyć? Napotkały borsuka, który właśnie pogłębiał swoją norkę.

- Co robisz borsuku?

- Sprzątam i powiększam domek, żeby pani jesień mogła zasypać mnie listkami. Będzie mi ciepło aż do wiosny.

Ciekawe jak Pani Jesień zerwie tyle liści, przecież one rosną wysoko - pomyślały dwa szaraczki.

Na polanie, przy której rosnęło mnóstwo leszczyń uwijały się wiewiórki.

- Co robicie?- zapytały maluchy.

- Sprawdzamy gdzie jest najwięcej orzeszków, bo jesień tuż, tuż. Ona pomoże nam w gromadzeniu zapasów na zimę.

Teraz to już całkiem nie wiedziały co myśleć o tej dziwnej postaci, która na pewno i ich odwiedzi.

Muszą czym prędzej dowiedzieć się o niej więcej. Były to zwierzątka z natury strachliwe. Najchętniej schowały by się przed tą panią w mysia dziurę. Odnalazły dziuplę w starym dębie. Mieszkała tam od dawna bardzo mądra sowa.

- Pani sowo! Jest tam pani!? Musimy wiedzieć jak wygląda Jesień! Prosimy, niech pani wyjdzie!

Dwa niemądre zajączki nie wiedziały, że sowy w dzień śpią i rzadko wychodzą kiedy świeci słońce.

Usłyszały te krzyki zwierzątka i przydreptały pod dąb.

Pierwszy odezwał się miś - Tak naprawdę to nigdy nie spotkałem pani Jesieni, ale na pewno nosi ciepłe, brązowe futerko. Kiedy przychodzi to robię się bardzo głodny, a kiedy się najem to śpiewa mi kołysanki do snu.

Na to wiewiórki nie zgodziły się. - Ma długi, piękny, rudy ogonek, którym maluje liście i

zrzuca

z drzew orzechy, żółędzie, kasztany.

- Długi ogon - może, ale i kolce. Łapie liście i nakłada nam na nasze językowe szpileczki.

Słyszy wszystko, wie komu trzeba pomóc, wie o naszych kłopotach przed zimą.

-Uradowane zajaczkę, aż pisnęły z radości - Wiemy! wiemy! Pani Jesień jest dobra, każdemu pomaga zbierać zapasy, maluje liście, zrzuca owoce z drzew. Jest wysoka jak niedźwiedź, ma puszysty kolorowy ogon, kolce na łapkach i długie uszy jak my, żeby słyszeć każde zwierzątko w lesie.

Z dziupli wysunęła się sowa - uch-uuu, uch uuu, ale z was głupty, Jesień właśnie przyszła i nikt jej nie zobaczył. - Rozwinęła skrzydła i odleciała.

A ty jak myślisz? Jak wygląda Pani Jesień? Narysuj swój obrazek Jesieni. Powodzenia!



DZIECKO W GRUPIE RÓWIEŚNICZEJ

Dziecko musi mieć kolegów - znajomość z nimi dostarczy mu wiele radości.

Dajmy dziecku dobry przykład - Już od urodzenia możemy przygotowywać grunt do tego, aby pozycja dziecka w grupie była jak najlepsza. Istnieje coś takiego jak nasze także jego (i naszych) kolegów z kolejnych etapów rozwoju-przygotowujemy mu dobry start do życia w grupie. życie towarzyskie. Zabieramy, więc dziecko w rozmaite miejsca, pozwalamy mu poznawać różne dzieci i podtrzymywać z nimi kontakt. Wklejamy do albumu nie tylko zdjęcia dziecka, ale

Nie chronić, nie izolować - Czasem kontakty dziecka z kolegami nie układają się najlepiej. Wówczas wielkim błędem jest odizolowanie go od wszystkich rówieśników - skazanie na dorosłych z najbliższej rodziny, którzy otaczają go zachwytem i nadmiarem uznania. Można zmienić klasę, grupę, ale nie wolno pozbawić dziecka kontaktu z rówieśnikami. Nawet szereg nieudanych znajomości nie zwalnia nas od zorganizowania dziecku następnych. Dziecko koniecznie musi mieć swoich kolegów. I to własnych. Dzieci naszych znajomych to za mało.

Brat albo siostra to za mało - Rodzeństwo nie zastąpi kolegów. Dzieci przebywające stale tylko z rodzeństwem lub w kręgu rodziny mają poważne trudności z funkcjonowaniem w nowej grupie. Myślenie: „, przecież są we dwóch, więc już koledzy im niepotrzebni”- może wyrządzić poważne szkody. W grupie rodzinnej dziecko ma jedną

narzuconą rolę i dlatego ważne jest, aby poznało też inne układy i siebie w innych rolach. Jeśli w swojej klasie, grupie dziecko nie jest lubiane, to spójrzmy prawdzie w oczy: czeka je ciężka praca, zanim to się zmieni.

Dziecku nie pomoże wiedza, że my je kochamy. Dlatego w razie zaobserwowania lub zgłoszenia przez dziecko najmniejszych oznak odrzucenia - działajmy natychmiast.

Co zrobić, gdy grupa nie akceptuje naszego dziecka?

- rozmawiać o tym;
- dobrać lekturę i filmy o tematyce związanej z problemami dziecka;
- stworzyć mu dodatkowe środowisko;
- pomóc podtrzymywać i zawierać znajomości;
- zgłosić się do psychologa (zawsze pierwsza wizyta, bez dziecka);
- dodawać dziecku pewności siebie.

Jak nauczyć dziecko bycia lubianym?

- dawać dobry przykład- mieć przyjaciół, cenić ich, kontaktować się z różnymi ludźmi;
- skłaniać do wcielania się w różne role w rodzinie (przywódca, organizatora, wykonawcy);
- nauczyć je okazywać emocje w sposób przyjęty w naszej kulturze;
- zorganizować mu udział w zajęciach, które szczególnie mu się spodobały.

